

**PROTOKÓŁ Nr 1/16**  
**ze wspólnego posiedzenia Komisji**  
**Rewizyjnej, Spraw Społecznych i Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 31 sierpnia 2016 roku**

Posiedzenie trwało od godz. 17.30 do godz. 19.00 w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z załączoną listą obecności, która stanowi załącznik Nr 2 do protokołu. Przewodniczącym wspólnego posiedzenia został pan Wojciech Dołęga. Przewodniczący powitał zebranych i na podstawie listy obecności stwierdził, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytał, czy ktoś z radnych ma propozycję zmian w proponowanym porządku posiedzenia komisji. Zmian nie zgłoszono.

Porządek obrad komisji przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie projektu „Porozumienia w sprawie realizacji wspólnego przedsięwzięcia polegającego na uporządkowaniu gospodarki ściekowej w gminie Jawornik Polski i Markowa”.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. ”Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz”.
3. Sprawy różne.

***Ad 1. Zaopiniowanie projektu „Porozumienia w sprawie realizacji wspólnego przedsięwzięcia polegającego na uporządkowaniu gospodarki ściekowej w gminie Jawornik Polski i Markowa”.***

Andrzej Żelazny – powiedział, że w wyniku wspólnych porozumień zawartych z Gminą Jawornik Polski w 2004 roku, oraz na podstawie uchwały podjętej na ostatniej sesji Rady Gminy Markowa, chcieliśmy sfinalizować porozumienie pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w sprawie uporządkowania gospodarki ściekowej w obydwu tych gminach. Powiedział, że radni otrzymali porozumienie w materiałach na komisję. Początkowo liczyło ono tylko 4 strony, a skończyło się na 18. Ujęto w nim rozwiązania techniczno-prawne, oraz zapisy dotyczące przyszłej eksploatacji, ale nie do końca w takim zakresie, w jakim było możliwe ustalenie rodzaju i ilości ponoszonych kosztów. W porozumieniu rozpisane są w sposób szczegółowy zasady złożenia wniosku na wspólne przedsięwzięcie, czyli zrealizowanie pierwszego etapu gospodarki wodno-ściekowej, w zakresie budowy oczyszczalni ścieków w miejscowości Manasterz, oraz sieci kanalizacyjnej. Jest to pierwsze zadanie wycenione na podstawie kosztorysu inwestorskiego i pośrednich kosztów na kwotę 16.6606.443,53 zł. Pozostałe etapy realizacji inwestycji w zakresie rozwiązania gospodarki wodno-ściekowej będą sukcesywnie regulowane, w miarę

możliwości pozyskania środków finansowych z zewnątrz, oraz wygospodarowania środków z budżetu gminy na poszczególne zadania inwestycyjne. Wspólne przedsięwzięcie, które będziemy realizować na tym zadaniu, to odcinek sieci kanalizacyjnej w przysiółku Rzeki. Sieć kanalizacyjna w Husowie i Tarnawce będzie realizowane jako jedno wspólne zadanie, a resztę zadań każda z gmin będzie realizować oddzielnie lub razem, w zależności od warunków jakie będą wymagane przy naborze wniosków w ramach konkurs, w zależności od tego, co będzie preferowane. Będą to mogły być zadania realizowane w systemie partnerskim, lub w osobnym. Takie decyzje będą w przyszłości podejmować rady gmin, w celu zrealizowania tych inwestycji w zakresie ochrony środowiska. Oczyszczalnia ścieków w Manasterzu ma mieć przepustowość 600 m<sup>3</sup> na dobę. Prawdopodobnie tej przepustowości nie braknie, biorąc pod uwagę te warunki, jakie są dzisiaj i jak się korzysta z wody, przy zużyciu około 70-80 l wody na dobę dla jednego mieszkańca. W tym porozumieniu ujęto aglomerację Jawornik Polski na wniosek Gminy Jawornik Polski. W przyszłości gmina ta ma przeprowadzić zmiany prawne dotyczące aglomeracji i dokona zmian, w celu urealnienia wpisów dotyczących gospodarki wodno-ściekowej w Gminie Jawornik Polski. Z naszej strony Husowa i Tarnawki będzie można dowozić ścieki do oczyszczalni w Manasterzu, jako połączenie możliwości korzystania z infrastruktury, która ewentualnie powstanie. Jeżeli zasłaby konieczność rozbudowy oczyszczalni ścieków, to są na to odpowiednie zapisy, że jeżeli dana gmina wyczerpie swój limit ścieków, to własnym kosztem i staraniem rozbuduje oczyszczalnię w stosunku do przepustowości. W sprawach technologicznych koszty pokrywane są przez każdą z gmin we własnym zakresie, czyli pół na pół. W porozumieniu uzupełniono jeszcze kwestię dotyczącą podatku od nieruchomości. Zapis dotyczy przychodów pochodzących ze środków zewnętrznych. Ustawodawca, czy Ministerstwo Finansów, zwolniło samorządy z podatku od nieruchomości od własnej infrastruktury. Dla innych jednostek samorządowych ustawodawca dopuszcza zwolnienia z podatku prawem miejscowym, czyli uchwałami podjętymi przez rady gmin, odnośnie danej infrastruktury. Dołączono te wyjaśnienia do porozumienia, ponieważ przy zmianie rad gmin, my mamy udział wartościowy i rzeczowy oczyszczalni ścieków na innej gminie. Kwestią do rozstrzygnięcia jest to, kto naszym majątkiem będzie administrował, żeby przez przypadek nie powstała należność z tytułu podatku od nieruchomości. Na dzisiaj gmina jest zwolniona ustawowo, inaczej jest w przypadku innego podmiotu. Podatek od nieruchomości liczy się od kapitału, a nie od wartości wytworzonej, czyli taka jaka jest wartość kosztorysowa, powykonawcza - od tego jest liczony podatek. Podatek jest liczony w zależności od infrastruktury i są to niebagatelne kwoty. Nasz udział w kosztorysie inwestorskim wynosi 5 mln zł na sieci i od tego powstałby podatek od nieruchomości. Jeżeli otrzymamy dotację, to inwestycja będzie realizowana.

Radostaw Flejszar – przypomniał o corocznym zwolnieniu od podatku.

Andrzej Żelazny – powiedział, że to może być decyzja coroczna, jeżeli coś by się zmieniło, to wtedy ten obowiązek może powstać. Zapis w porozumieniu dotyczący podatku VAT od nieruchomości, ale nic nie gwarantuje w przypadku zmian przepisów prawa, które mogą powstać w wyniku przekształceń prawnych. Zapytał przewodniczącego, czy ma odczytywać porozumienie.

Wojciech Dołęga – odpowiedział, że nie.

Andrzej Żelazny – powiedział, że każda z gmin może zgłosić wniosek w formie aneksu do porozumienia, w sprawach tego wymagających. My jesteśmy usługobiorcą odnośnie oczyszczalni ścieków. Kto administruje ten rządzi, my jesteśmy jak gdyby osobą trzecią na tej oczyszczalni. Oczyszczalnia w Manasterzu będzie

administrowana przez referat gospodarczy Urzędu Gminy Jawornika Polskiego. Mamy zapisane prawo wglądu do dokumentów, a w porozumieniu było o tym wspomniane nawet kilkakrotnie.

Radosław Flejszar – dodał, że wójt z Jawornika miał nawet o to pretensje, po co tyle razy o tym wspominamy.

Andrzej Żelazny – powiedział, że tak to jest zapisane, aby było jasne. Oni również mają prawo wglądu do naszych dokumentów. Następnie odczytał właściwy fragment porozumienia. Na dzień dzisiejszy będą koszty dla Gminy Markowa z tytułu opłaty stałej dotyczącej utrzymania w stanie technicznym oczyszczalni ścieków. Później w wyniku zgromadzonych dokumentów będzie tworzona baza do ustalenia kwoty do obsługi oczyszczalni ścieków. Na podstawie bazy poniesionych kosztów będzie się tworzyła stawka 1 m<sup>3</sup> ścieków oczyszczonych po stronie oczyszczalni i działów w przesyłach na sieciach, czyli z tytułu energii i utrzymania. Drugą stawką bazową dla ustalenia ceny za ścieki będą koszty poniesione na naszych sieciach kanalizacyjnych, czyli w miejscowościach Husów i Tarnawka. To też będzie dotyczyło kosztów poniesionych na zużycie energii elektrycznej, bieżącego utrzymania, obsługi technicznej i przeglądów, jak również napraw na danej sieci. Następnie poprosił radnych o zadawanie pytań.

Wojciech Dołęga – otworzył dyskusję. Dodał, że omawiany temat był dosyć długo przedyskutowywany na poprzedniej sesji, także każdy ma już rozwiane swoje wątpliwości.

Jacek Szylar – zapytał, czy jeżeli Jawornik Polski wykorzysta swój limit, tzn. 350 kubików ścieków, a Markowa będzie mieć jeszcze rezerwę, to jakie są przewidziane warianty na taką ewentualność.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że my swojej rezerwy nie oddamy. Dodał, że nie wie kto będzie administrował i reprezentował gminę w tym czasie, jak braknie limitów.

Jacek Szylar – zapytał co w przypadku, gdy będzie administrował Jawornik Polski, a my będziemy mieć wykorzystane tylko 100 m<sup>3</sup>, a oni będą mieć swój limit przekroczony. Wtedy będą sugerować nam, żebyśmy im ten limit odstąpili i dalej będzie nieporozumienie.

Andrzej Żelazny – stwierdził, że może wyniknąć taka sytuacja. Jest przewidziana doraźna forma aneksu. Będą różne przypadki, trudno jest powiedzieć ile będzie ścieków. Niezależnie od tego ile będzie ścieków z danej miejscowości, opłaty trzeba będzie ponosić. Przykładowo jeżeli oczyszczalnia będzie pracowała na parametrach 500 m<sup>3</sup> – będzie wydajna, na 400 m<sup>3</sup> – mniej wydajna, na 100 m<sup>3</sup> – to trzeba będzie dokładać do interesu.

Jacek Szylar – zapytał, czy był poruszany taki temat, że gdy u nas będzie mało tych ścieków, a u nich podłączy się Jawornik – Przedmieście, to wiadomo, że tych ścieków na oczyszczalni będą mieli więcej na swoim limicie. Zapytał, czy jak oni przekroczą swój limit, to automatycznie będą rozbudowywać oczyszczalnię, czy mogą z nami na ten temat dyskutować.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że będą musieli dyskutować.

Jacek Szylar – zwrócił uwagę, żeby ta dyskusja była merytoryczna. My też mieliśmy dyskutować nad porozumieniem i nie zgodzić się na ich warunki, a oni wygrali co chcieli.

Wojciech Dołęga – powiedział, że na pewno będzie można jakoś ten temat rozwiązać z korzyścią dla nas, ponieważ im też będzie łatwiej za ewentualnie wyższą cenę odprowadzać ścieki na oczyszczalnię, niż coś na niej dobudowywać.

Radostaw Flejszar – powiedział, że jesteśmy w 50% współwłaścicielem oczyszczalni i gdyby wyniknął jakiś spór, to wyjściem będzie sąd. Bez naszej zgody nie mogą podłączyć nic więcej, niż jest zapisane w porozumieniu.

Wojciech Dołęga – dodał, że na etapie porozumienia na pewno też będzie takie stwierdzenie.

Jacek Szylar – powiedział, że o tym było mówione też przy pierwszym podejściu, że absolutnie nie pozwolimy.

Wójt Gminy – powiedział, że ten temat nie był bardzo głośno poruszany, nie mniej jednak ktoś też wpadł na to w czasie dyskusji w Jaworniku Polskim. Odsunęłoby to tylko w czasie termin budowy oczyszczalni. Na przykład: zdecydowalibyśmy się, że odstępujemy swoje 100 kubików. Wzięlibyśmy 150 kubików, odstąpilibyśmy swoje 100, ale nagle i nam zaczęłoby brakować. Wtedy okazałoby się, że nasz limit przekracza już umowne 150 kubików i wchodzimy w 200. Wtedy im odsunęłoby się to tylko w czasie, ponieważ byliby zobowiązani do tego, żeby rozbudowywać oczyszczalnię ścieków, ponieważ my jeszcze poruszalibyśmy się w ramach swojej puli przeznaczonej na oczyszczalni dla nas. Powiedział, iż sądzi, że takie doprecyzowane stwierdzenia, czy aneksy do porozumienia powstaną. Jego zdaniem to jest bardzo ważne, ale i nie jest jedynym spostrzeżeniem, które się jeszcze pojawi. W trakcie eksploatacji pojawiają się różne nieprzewidziane sprawy i wtedy trzeba się nad tym zastanawiać. Na pewno nie byłoby zasadne rozbudowywać przepustowości oczyszczalni o 100-200 m<sup>3</sup>, kiedy jeszcze jakaś rezerwa by istniała i można by z niej skorzystać, ponieważ byłoby to korzystane dla obydwu stron i oczyszczalnia mogłaby przerabiać więcej ścieków, bez ponoszenia niepotrzebnych kosztów na tym etapie. Trzeba przewidzieć konsekwencję tego, że gdybyśmy odstąpili swój limit i nam zaczęłoby już brakować, to powinno być w zapisie, że jeżeli coś takiego się stanie, to druga strona na koszt własny będzie musiała rozbudować oczyszczalnię, ponieważ my niejako to wydzierżawiliśmy. Będzie można to przeprowadzić nie na zasadzie sprzedaży, ale użyczenia na czas określony, lub do momentu przekroczenia limitu. Dzierżawa byłaby lepszym określeniem, niż sprzedaż.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodniczący wspólnego posiedzenia zarządził głosowanie każdej z komisji osobno, nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 1/0012.1.21.2016**  
**Komisji Spraw Społecznych**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 31 sierpnia 2016 roku**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt „Porozumienia w sprawie realizacji wspólnego przedsięwzięcia polegającego na uporządkowaniu gospodarki ściekowej w gminie Jawornik Polski i Markowa”.

**Wyniki głosowania:** 3 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 1/0012.2.21.2016**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 31 sierpnia 2016 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt „Porozumienia w sprawie realizacji wspólnego przedsięwzięcia polegającego na uporządkowaniu gospodarki ściekowej w gminie Jawornik Polski i Markowa”.

**Wyniki głosowania:** 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

**OPINIA NR 1/0012.3.30.2016**  
**Komisji Rewizyjnej**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 31 sierpnia 2016 roku**

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt „Porozumienia w sprawie realizacji wspólnego przedsięwzięcia polegającego na uporządkowaniu gospodarki ściekowej w gminie Jawornik Polski i Markowa”.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się.

Po głosowaniu, przewodniczący przystąpił do omawiania kolejnego punktu porządku obrad komisji.

**Ad 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. "Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz".**

Andrzej Żelazny – powiedział, że w dniu 19 sierpnia na podstawie montażu finansowego została wprowadzona w uchwale rady gminy kwota w wysokości 1.563.454,41 zł, którą Gmina Markowa zapewniła w ramach środków do zrealizowania pierwszego etapu budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz. Uchwała była podejmowana na podstawie montażu finansowego sporządzonego na podstawie kosztorysów inwestorskich, oraz nie wszystkich kosztów, które były ujęte do złożenia wniosku aplikacyjnego, ponieważ dokumenty były w opracowaniu, a nie wszystkie koszty były określone do wpisania we wniosek aplikacyjny. W dniu 24 sierpnia złożony został wniosek do Urzędu Marszałkowskiego. Podstawowym dokumentem, na którym ustalono udziały było studium wykonalności, które było w opracowaniu do dnia 24 sierpnia 2016 roku. Było to wykonane przez zespół, któremu zlecono to w drodze zapytania cenowego. Wszystkie czynności, które zostały podjęte na wspólnej budowie kanalizacji były postawione „na głowie”, ponieważ przygotowania wszystkich dokumentów miało się

zrealizować w ciągu jednego miesiąca. Trzeba uregulować dokumentację, żeby w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2017-2018 wpisać odpowiednią kwotę wynikającą z dokumentów, które zostały złożone do Urzędu Marszałkowskiego we wniosku aplikacyjnym. Kwota, która obliguje nas do zapewnienia montażu finansowego wynosi 1.824.453,13 zł i jest wyższa o 261 tys. zł.

Omówił załącznik nr 1 do projektu uchwały (załącznik nr 3 do protokołu).

Dodał, że póki co na sieci kanalizacyjnej nic się nie będzie działo. Natomiast wykonanie oczyszczalni ścieków w ciągu roku musi być wykonane płynnie, przy pięknej pogodzie i dobrej zimie. W przypadku anomalii pogodowych będą to trudne kwestie. Nawiązując do trzeciego etapu realizacji sieci wodociągowej powiedział, że to nie jest dobry czas na realizację zadania, żeby przez zimę do końca maja zakończyć inwestycję.

W związku z brakiem pytań przewodniczący wspólnego posiedzenia zarządził głosowanie każdej z komisji osobno, nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 2/0012.1.21.2016**  
**Komisji Spraw Społecznych**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 31 sierpnia 2016 roku**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. "Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz".*

**Wyniki głosowania:** 3 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 2/0012.2.21.2016**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 31 sierpnia 2016 roku**

*Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. "Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz".*

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

**OPINIA NR 2/0012.3.30.2016**  
**Komisji Rewizyjnej**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 31 sierpnia 2016 roku**

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. "Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz".

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się.

Po głosowaniu, przewodniczący przystąpił do omawiania kolejnego punktu porządku obrad komisji.

### **Ad 3. Sprawy różne.**

Wojciech Dołęga – otworzył dyskusję i poprosił o zadawanie pytań.

Adam Bawor – zapytał o spotkanie z przedstawicielami w sprawie fotowoltaiki.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że na dziś mamy trzech oferentów, którzy chcieliby się zająć tematyką odnawialnych źródeł energii. Chcą przystąpić do opracowania i złożenia wniosku parasolowego w przyszłości na OZE, czyli w czwartym kwartale, trzeba wykonać program funkcjonalno-użytkowy, zrobić ewentualne nabory wniosków, studium wykonalności i wnioski aplikacyjny. Gmina występowałaby jako beneficjent, ale bezpośrednim biorcą byłyby gospodarstwa domowe z terenu Gminy Markowa.

Odczytał i omówił informację o OZE (załącznik nr 4 do protokołu).

Powiedział, że każdy mieszkaniec, który byłby zainteresowanym tym tematem, musiałby sobie wykonać dokumentację techniczną. Do końca nie jest wyjaśnione przez Urząd Marszałkowski, co może się zawierać w pojęciu „gospodarstwa domowe”. Ponadto są też niedoprecyzowane pojęcia w zadaniach, jak należy je zrobić. Dodał, że nie zna szczegółów i nie chce się wypowiadać do końca, ponieważ nie ma odpowiednich informacji. Są takie zalecenia, że np. należy wybrać na jedno gospodarstwo tylko dwa różne rodzaje odnawialnego źródła energii. Nie wiadomo też do końca jak to będzie z podłączeniem do energii elektrycznej. Na dzień dzisiejszy jest wiele niewiadomych i trudno się odnieść do tematu.

Adam Bawor – zapytał, czy z tej firmy, z którą będą spotkanie nikt nie udzieliłby takich informacji.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że ma ich poradnik. Jeżeli się zdecydujemy, to będziemy musieli złożyć zapytanie ofertowe na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego, a to są koszt kwalifikowane. Przy założeniu, że każdy zainteresowany mieszkaniec podpisze umowę przedwstępną, to będzie sam sobie płacił za przygotowanie dokumentacji. Wtedy będzie miał jasno określone, czy jego budynek nadaje się do zamontowania baterii słonecznych, jakie będą moce przerobowe i koszt brutto do poniesienia.

Adam Bawor – zapytał ile gospodarstw musi się włączyć, żeby był spełniony warunek.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że takiego warunku nie ma. Jest tylko wpisana kwota – 10 mln zł.

Adam Bawor – odpowiedział, że nie mówi o kwocie, tylko pytał o ilość gospodarstw.

Andrzej Żelazny – wytłumaczył, że nie ma.

Adam Bawor – zapytał, czy jeżeli zgłosiliby się 100 gospodarstw, to też można by podjąć tą inwestycję w gminie.

Andrzej Żelazny – powiedział, że nabór mieszkańców ma być w sposób przejrzysty. Jeżeli ktoś jest zainteresowany to dajmy mu teraz zaproszenie, a jak nie, to zrobimy ogłoszenie, ale wtedy niekoniecznie ktoś się pojawi. Trzeba się przygotować do zrealizowania danego spotkania informacyjnego. Chce do nas przyjechać Kraków i zrobić to za darmo, ale wtedy będą rozdawać ankiety do wypełnienia, a nad tym już się nie zapanuje. Nabór na to ma być otwarty, ale jeżeli już go ogłosimy to w budżecie gminy musimy mieć środki finansowane na zabezpieczenie wykonania dokumentów związanych z wnioskiem. My obsługujemy daną grupę mieszkańców w zakresie zrobienia im baterii słonecznych, w związku z tym tych wszystkich ludzi trzeba będzie obsłużyć. Umowy będzie podpisywał w imieniu gminy wójt i dana osoba. To już są zobowiązania trójstronne: Urząd Marszałkowski – Gmina - osoba fizyczna. Baterie słoneczne każdego mieszkańca przez okres 5 lat będą własnością gminy. Dopiero po upływie tego czasu, w drodze darowizny lub innej formy, będzie przekazane na rzecz mieszkańców. Natomiast mieszkańcy będą musieli zobowiązać się do dbania o to.

Adam Bawor – zapytał, czy można do tego podpiąć oświetlenie uliczne lub szkoły.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że będzie można robić drugi wniosek, w zależności od tego, jakie będą warunki. Wtedy to nie będzie projekt parasolowy, ponieważ on występuje wtedy, kiedy gmina obsługuje mieszkańców. Można składać wniosek na OZE na inne jednostki, oraz pozyskiwać partnera, na którego też będą dodatkowe punkty. Jest to zadanie na 10 mln zł do przerobu.

Jadwiga Małecka – zapytała od czego trzeba zacząć.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jeżeli poszlibyśmy w tym kierunku i byłaby zgoda radnych, to trzeba złożyć wniosek na wydzielenie i zabezpieczenie środków na opracowanie pewnych dokumentów aplikacyjnych.

Wojciech Dołęga – zasugerował, że najpierw należałoby zacząć od mieszkańców.

Andrzej Żelazny – powiedział, że gmina na pewno nie będzie nikomu płacić za dokumenty. Z drugiej strony, jeżeli zainteresowany nie zapłaci sobie za dokumentację, to nie będzie z niczym w żaden sposób związany. Zdarzają się też takie przypadki, że ktoś rozmyśli się w ostatniej chwili.

Adam Bawor – powiedział, że przy podpisywaniu umów można byłoby te pieniądze jakoś wyregulować.

Andrzej Żelazny – przypomniał, że ma całe stopy podpisanych umów na wodociągi.

Adam Bawor – powiedział, że jak nie zaryzykujemy, to nie będziemy mieć nic.

Wojciech Dołęga – zasugerował, żeby zorientować się, jakie byłoby zainteresowanie wśród mieszkańców.

Jacek Szylar – powiedział, że najpierw trzeba byłoby zrobić zebrania wiejskie.

Maria Kielar – wtrąciła, że zebrania wiejskie są przewidziane na 18 września w Markowej i 25 września w Tarnawce.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że lepiej byłoby zorganizować spotkanie techniczne, ponieważ na zebraniach wiejskich rozmawia się o wszystkim.



Wojciech Dołęga – zaproponował, żeby zasygnalizować ludziom, żeby przyszli na te zebrania techniczne. Zaproponował, żeby pan Żelazny na zebraniach wiejskich przedstawił temat ogólnie, a na zebraniach technicznych jakiś przedstawiciel mógłby szczegółowo opowiedzieć o OZE.

Adam Bawor – zastanawiał się, że może pan Żelazny nie chce ściągać przedstawiciela, ponieważ byłoby to wiążące.

Wojciech Dołęga – powiedział, że trzeba coś zrobić, ponieważ jeśli okaże się, że zainteresowanych osób będzie tylko 15, to szkoda ruszać tematu, inaczej byłoby gdyby zgłosiło się 150 gospodarstw.

Andrzej Żelazny – powiedział, że przygotowana informacja będzie zamieszczona na stronie internetowej gminy. Dodał, że jest zwolennikiem informacji przekazywanej na papierze.

Adam Bawor – stwierdził, że bezwzględnie musimy od czegoś zacząć.

Maria Kielar – powiedziała, że można dopisać taki punkt w porządku obrad zebrania wiejskiego. Jeśli będzie ktoś zainteresowany, to przyjdzie na zebranie. Przedstawić to jako oddzielny punkt, a nie omawiać go w „Sprawach różnych”.

Andrzej Żelazny – przypomniał, że jeśli byłaby zgoda radnych, to można zgłosić wniosek o zabezpieczenie kwoty w budżecie gminy na to zadanie.

Wojciech Dołęga – zapytał pana Żelaznego, czy najpierw radni muszą to wprowadzić do budżetu.

Andrzej Żelazny – zapytał kto zapłaci za dokumenty jeśli my ogłosimy, a nie będzie pieniędzy w budżecie. Dodał, że opracowanie dokumentacji kosztowałoby około 30 tys. zł.

Stanisław Winiarski – zaproponował, żeby najpierw poszukać chętnych, ale niekoniecznie od razu spisywać z nimi umowę.

Maria Kielar – przypomniała, że na dziś mieszkańcy nic nie wiedzą.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że dokumentu nie można puścić, jeżeli nie będzie świadomości radnych, że są z tym związane koszty.

Jadwiga Małecka – odpowiedziała, że przecież na początku nie są.

Maria Kielar – stwierdziła, że najpierw trzeba dać ludziom informację, że coś takiego w ogóle można robić. Jak będzie przygotowywany budżet, to wtedy będziemy zabezpieczać pieniądze.

Jacek Szylar – powiedział, że jak ludzie nie będą wiedzieć, to nikt się nie zgłosi. I nie będzie żadnego problemu.

Wojciech Dołęga – dodał, że nie trzeba będzie rezerwować żadnych kosztów.

Jacek Szylar – stwierdził, że jak ludzie nie będą wcześniej wiedzieć, to później będą się pytać, dlaczego nikt nic nie powiedział.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy tego zadania dotyczy jakiś termin, oraz czy wydzielenie środków z budżetu też nastąpi w tym roku. Dodała, że po raz kolejny słyszymy, że OZE będzie w czwartym kwartale.

Jadwiga Małecka – dodała, że ludzie nie wiedzą.

Adam Bawor – powiedział, że nie ma dużo czasu.

Wójt Gminy – powiedział, że kilka dni temu zakończono już w urzędzie przygotowania do złożenia wniosku o dofinansowanie na budowę oczyszczalni ścieków. Cały referat inwestycyjny był bardzo zajęty i to nie tylko w ciągu ośmiu godzin roboczych, ale i popołudniami oraz wieczorami. W tej chwili siedzą tam jeszcze osoby nad pisaniem wniosku na dofinansowanie samochodu strażackiego. Jeszcze do tego doszła regulacja rzeki w dolnej Markowej i sprawy z tym związane. Doochodzi również otwarcie szkoły, oraz dożynki gminne i diecezjalne. Prawdopodobnie jak te rzeczy przeminą, to na spokojniej ten temat dotyczący OZE

do państwa wpłynie. Śledzimy temat na bieżąco, wiemy kiedy w sąsiednich gminach ma być nabór i też tego pilnujemy, ale trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że inne, najbardziej nabrzmiałe problemy musiały być czasowo rozpatrywane i dlatego w to nie weszliśmy. Prawdopodobnie byłoby tu już u nas zakończone, na takim etapie, na jakim można byłoby to zakończyć. Nie zrobiliśmy tego, właśnie z tych oczywistych względów.

Andrzej Żelazny – zastanawiał się co zrobi jak się zwrócą do niego ludzie, a on nie będzie miał pieniędzy.

Jadwiga Małecka – zasugerowała, że jak ludzie nie będą wiedzieć, to przecież nikt się nie zgłosi. Nie chodzi o pieniądze, tylko o wiedzę. Jak nie będzie pieniędzy to się wszystko wycofa i trzeba będzie to ludziom wytłumaczyć, że niestety się nie udało i nie wyszło.

Wojciech Dołęga – powiedział, że jeśli ogłosimy to 25 września, to będzie już praktycznie czwarty kwartał roku.

Andrzej Żelazny – zapytał co ogłosimy.

Wojciech Dołęga – odpowiedział, że zaczniemy informować ludzi na zebraniu wiejskim.

Andrzej Żelazny – powiedział, że ten temat można zgłosić na zebraniu wiejskim. To trzeba każdemu dokładnie przedstawić, ponieważ jedni będą chcieli baterie słoneczne, drudzy kotły na biomasę.

Stanisław Winiarski – zaproponował, żeby zorganizować to w taki sposób, żeby ksiądz w kościele powiedział, że jest taka przymiarka do robienia odnawialnych źródeł energii i potencjalni zainteresowani mogą się zgłosić do urzędu po dodatkowe informacje, albo że szczegółowa informacja jest zamieszczona na stronie internetowej urzędu gminy. Wtedy zainteresowane osoby przyjdą i się zapiszą. Zapytał kto przyjdzie na takie spotkanie, jak nie będzie wiedział po co. Zaproponował, żeby podać ogólne informacje, nie szczegółowe.

Andrzej Żelazny – przypomniał radnym, że przed chwilą przeczytał przygotowany materiał do ogłoszenia na tablice informacyjne i stronę internetową. Żeby to w przyszłości wykonać, trzeba będzie w budżecie gminy zarezerwować środki finansowe na pokrycie tych kosztów związanych z przygotowaniem dokumentacji.

Tadeusz Trojnar – stwierdził, że w tym momencie ta sprawa jest już jasna. Jak będzie chętnych 50 ludzi, to radni zabezpieczą w budżecie odpowiednią kwotę i tyle, jak będzie 5 chętnych to nie ma tematu.

Krystyna Hundz-Bembenik – założyła, żeby w terminie do 15 września przygotować wstępną, orientacyjną cenę realizacji zadania, jeżeli chodzi o gospodarstwa.

Tadeusz Trojnar – podał informację od radcy prawnego, że w Gminie Krzeszów zgłosiło się 400 osób.

Wojciech Dołęga – jego zdaniem będzie zainteresowanie wśród mieszkańców.

Jadwiga Małecka – dodała, że może być duże zainteresowanie.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że następnym naszym krokiem mogłoby być wydzielenie tych środków, ponieważ ludzie mogą powiedzieć „tak” nie znając nawet szczegółów, tylko wyrażając chęć założenia czegoś. Do 15 września wydzielić i zabezpieczyć te środki, ponieważ wtedy rzeczywiście można by się tym zająć w terminie czwartego kwartału. Inaczej tego nie zrobimy. Przypomniała, jak pani Marta Michna kilka miesięcy temu zbierała od radnych ankiety, ale szkoda, że nie było kontynuacji.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że warunkiem tego jest plan gospodarki niskoemisyjnej.

Krystyna Hundz-Bembnik – przypomniała, że taki plan mamy, ponieważ został przyjęty uchwałą.

Wojciech Dołęga – powiedział, że nie ustaliliśmy konkretów i zapytał w jaki sposób zaczynamy temat związany z OZE.

Krystyna Hundz-Bembnik – zapytała co konkretnie mają ogłosić księża.

Adam Bawor – powiedział, że pomysł z księdzem jest dobry.

Wojciech Dołęga – zapytał co ma w takim razie ogłosić, ponieważ nie mamy żadnej konkretnej wiadomości.

Maria Kielar – zwróciła uwagę radnym, czy zdają sobie sprawę z tego, jak czyta ksiądz w Markowej. Powiedziała, żeby dać sobie spokój z takim pomysłem. Dodała, że dzwonili do niej mieszkańcy z pytaniami, co ksiądz głosił w niedzielę o otwarciu nowego roku szkolnego, ponieważ nic nie zrozumieli.

Adam Bawor – zaproponował, żeby ksiądz nie mówił swoimi słowami, tylko żeby mu napisać informację do odczytania.

Maria Kielar – zapytała, czy nie lepiej byłoby zrobić tak, żeby na zebraniu wiejskim powiedzieć 10 zdań o tym, że będzie taka możliwość.

Adam Bawor - przypomniał pani sekretarz, ile osób przychodzi na zebrania wiejskie w Markowej.

Maria Kielar – odpowiedziała, że różnie przychodzą.

Adam Bawor – potwierdził, że raz przyszło 90 osób, ale to było wyjątkowo.

Krystyna Hundz-Bembnik – stwierdziła, że 90 osób to jest za mało jak na Markową.

Maria Kielar – powiedziała, żeby tego na pewno nie dawać do kościoła.

Andrzej Żelazny – powiedział, że informacja o OZE będzie ogłoszona w sposób zwyczajowo przyjęty: w Internecie, na tablicach ogłoszeń. Zaryzykujemy i pójdziemy do księży, a oni nam to prawdopodobnie ogłoszą. Trudno jest teraz powiedzieć z jakim skutkiem. Damy mieszkańcom jednoznacznie znać. Jeżeli będą chętni do złożenia wina, to może pojawić się problem kosztów, które będzie musiała pokryć gmina i będzie złożony wniosek przez wójta na zabezpieczenie środków finansowych w budżecie gminy, żeby zapłacić za opracowania. Poinformował radnych, że w najbliższy poniedziałek o godzinie 10:00 odbędzie się spotkanie odnośnie oczyszczalni ścieków w Markowej z wykonawcą dokumentacji technicznej czyli programu funkcjonalno-użytkowego NOSAN z Kielc i przedstawiciela podwykonawcy na opracowanie decyzji środowiskowych. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie nałożyła obowiązek opracowania raportu oddziaływania na środowisko na oczyszczalni ścieków.

Adam Bawor – zapytał, czy chodzi o Markową czy Manasterz.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że w chodzi o oczyszczalnię w Markowej.

Wojciech Dołęga – zapytał gdzie odbędzie się to spotkanie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że w urzędzie gminy w Markowej. W spotkaniu będzie uczestniczył pan z Rzeszowa, który ma mieć zlecone opracowanie raportu. Sprawa jest bardzo ciężka do wykonania, czyli opracowanie decyzji środowiskowej, ponieważ trzeba zrobić raport oddziaływania na środowisko, a w nim należy określić wszystko to, co występowało na przestrzeni dziejów na rzece Markówka. Chodzi m.in. o brak przepływów w okresie suszy. Wynikł taki problem, że albo oczyszczalnię trzeba będzie zrobić o wysokich parametrach technicznych lub robić rurociąg tłoczny do odbiornika ścieków, który zapewni odbiór tych ścieków. Nie wiadomo na razie gdzie. W poniedziałek będziemy na ten temat rozmawiać.

Wojciech Dołęga – odczytał informację dotyczącą transportu radnych na wspólną sesję Rady Gminy Markowa i Jawornika Polskiego do miejscowości Hadle Szklarskie.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła radnych o 100-procentową obecność na wspólnej sesji.

Maria Kielar – stwierdziła, że w Husowie autobus powinien zjechać do Domu Społecznego.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że radni dojadą na Górnice.

Wojciech Dołęga – potwierdził.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący wspólnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej, Spraw Społecznych, oraz Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa pan Wojciech Dołęga zakończył obrady i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolowała  
Anna Móluch

PRZEWODNICZĄCY  
KOMISJI GOSPODARKI WIEJSKIEJ  
I ROLNICTWA  
Podolec  
Barbara Podolec

PRZEWODNICZĄCY  
KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH  
Barbara Flejszar

PRZEWODNICZĄCY  
KOMISJI REWIZYJNEJ  
Wojciech Dołęga